

Dpłat pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, DN. 31 MAJA 1937 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 147

Pancernik niemiecki „Deutschland” zbombardowany przez hiszpańskie samoloty rządowe. — 20 marynarzy zostało zabitych, a 73 rannych

Groźny zatarg pomiędzy Niemcami a rządem walenckim

(Pat) Paryż, 30 maja. Havas podaje z Walencji następujący komunikat ministerstwa obrony narodowej: Wczoraj po południu o godz. 17-ej dwa samoloty rządowe dokonywały lotu wywiadowczego nad wyspami Balearskimi. W chwili gdy przelatywały nad Ibiza, okręt wojenny, stojący na kotwicy

ZACZĄŁ OSTRZELIWAĆ SAMOLOTY które nie popełniły żadnego aktu zaczepnego w stosunku do okrętu, ani w stosunku do miasta.

Samoloty odpowiedziały rzucając bomby, z których 4 wybuchły na okręcie. Według depesz tegoż krazownika, zostały później przechwycone, były to

KRAŻOWNIK NIEMIECKI
Admirał Scheer. Wiadomo, iż okręty oboje, pełniące kontrolę powinny znajdować się w odległości przynajmniej 10 mil od wybrzeży, „Admirał Scheer” znajdował się w zatoce Ibiza w pobliżu mostu. Poza tym kontrola wokoło Ibiza według decyzji komitetu nieinterwencji należy do eskadry francuskiej.

Walencja, 30 maja. (Pat) Agencja Havasa donosi, że szef niemieckiej eskadry śródziemnomorskiej wystosował do ministra lotnictwa w Walencji depeszę, w której protestuje przeciwko przelotowi rządowych samolotów nad niemieckimi okrętami, wykonującymi kontrolę u wybrzeży hiszpańskich. W odpowiedzi na tę depeszę ministerstwo lotnictwa twierdzi, że loty go charakteru nie mają agresywnego charakteru w stosunku do niemieckich okrętów i że podczas lotów tych punkty zalecane przez komitet nieinterwencji.

Paryż, 30 maja. (Pat) Prasa donosi, że podczas wczorajszego bombardowania niemieckiego krazownika u wybrzeży wysp Balearskich, bomby rzucone przez hiszpańskie samoloty rządowe zabity 15 do 20 osób z posród załogi okrętu. Jak się okazało został zbombardowany nie krazownik admirał Scheer, lecz

PANCERNIK „DEUTSCHLAND”

Berlin, 30 maja. (Pat) Wiadomość o ataku rządowych samolotów hiszpańskich na pancernik niemiecki „Deutschland”, przesłany z ramienia londyńskiego komitetu nieinterwencji na wodach hiszpańskich, podana została przez radiostację publicznej o godz. 22.30 do władomości stolicy Rzeszy. Wiadomość ta wywołała w szeregach Rzeszy, przerywając programy lokalne, transmityj z Berlina muzykę żałobną, przepłatana jedynie komunikatami o rozmiarach szkód, liczbie i nazwiskach zabitych i rannych.

Berlin, 30 maja. (Pat) Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje: zdarzył się niesłychany i trudny do wyobrażenia wypadek: Hiszpańskie rządowe samoloty zbombardowały bez żadnej przyczyny niemiecki okręt wojenny, stojący spokojnie na kotwicy u hiszpańskiego wybrzeża. 20-tu niemieckich marynarzy poległo śmiercią bohaterską. Rząd Rzeszy Niemieckiej składa na temat tego wypadku następujące oświadczenie: Ponieważ przed kilkoma dniami rządowe samoloty zaatakowały i obrzuciły bombami stojące na kotwicy portu Majorki angielskie, niemieckie i włoskie okręty, przy czym na jednym z włoskich okrętów 6-ciu oficerów zostało zabitych, wydano niemieckim okrętom zakaz dalszego przebywa-

nia w tym porcie.
W sobotę 29 maja PANCERNIK „DEUTSCHLAND” STAŁ NA REDZIE PRZED PORTEM IBIZIA. Okręt ten wchodzi w skład eskadry, przeznaczonej do wykonywania między narodowej kontroli morskiej. Mimo to został on między godz. 18—19-tą wieczorem niespodziewanie przez dwa niezające się w locie ślizgowym samoloty rządu w Walencji obrzucony bombami. Ponieważ okręt stał spokojnie na kotwicy, załoga jego znajdowała się w niechronionych pomieszczeniach na przodzie okrętu, jedna z bomb samolotu rządowego wybuchła, podobnie jak ostatnio na okręcie włoskim w jadalni oficerskiej — tym razem w jadalni dla żołnierzy.

20-tu ZABITYCH I 73 RANNYCH — oto następstwo tego zbrodniczego zamachu. Druga bomba wybuchła na pokładzie bocznym, wyrządzając tam jednak tylko nieznaczne szkody. Pancernik „Deutschland”, który jest zdolny do boju i podróży, udał się do Gibraltaru, aby tam wyładować rannych. Okręt nie oddał ani jednego strzału do samolotów. Ponieważ rząd w Walencji został przez komitet nieinterwencji i przez rząd niemiecki dwukrotnie ostrzeżony, aby nie dokonywał dalszych napadów na pełniące służbę międzynarodowej kontroli okręty, nowy ten zbrodniczy zamach na niemiecki okręt zmusza rząd Rzeszy niemieckiej do wydania zarządzeń, które niezwłocznie zostaną zakomunikowane komitetowi nieinterwencji.

Hitler wrócił samolotem do Berlina
Narada z szefem admiralacji i ministrem Neurathem w związku ze zbombardowaniem pancernika

MONACHIUM, 30 maja. (PAT). Kanclerz Hitler, który przebywał dzisiaj w Monachium, gdzie odbywało się otwarcie wystawy rolniczej, otrzymał zawiadomienie o ataku hiszpańskich rządowych samolotów na pancernik „Deutschland” w chwili inauguracyjnej uroczystości w hall wystawowej. W związku z uroczystością otwarcia wystawy, kanclerz Hitler przeprowadził rozmowę z przybyłym do Monachium ministrem spraw zagr. Rzeszy. O godz. 14.35 przybył również do Monachium specjalnym samolotem dowódca marynarki wojennej generał-admirał Raeder. Natychmiast po wylądowaniu udał się adm. Raeder do kanclerza Hitlera, który z nim przeprowadził trwającą czas dłuższy rozmowę. O godz. 18-ej opuścił kanclerz Hitler Monachium udając się samolotem w towarzystwie ministra spraw zagr. i dowódcy marynarki do Berlina.

BERLIN, 30 maja. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Kanclerz Hitler odbył dziś o godz. 18.30 w kanclerstwie Rzeszy naradę nad zbrodniczym atakiem rządu w Walencji na niemiecki pancernik „Deutschland”. W naradzie tej wzięli udział ministrowie Rzeszy generał-feldmarszałek von Blomberg, von Neurath i głównodowodzący marynarką admirał Raeder.

Min. Świętosławski jedzie do Budapesztu z oficjalną rewizją

Budapeszt, 30 maja. (Pat) W oczekiwaniu przyjazdu min. Świętosławskiego do Budapesztu kilka dzienników już dziś zamieściło fotografię ministra i jego żony. „Fueggelenseg” pisze: Budapeszteńskie odwieziny światowej sławy uczonego polskiego i męża stanu są nie tylko nowym dowodem wiekowej przyjaźni polsko-węgierskiej, ale przyczynią się niewątpliwie do pogłębienia i utrwalenia stosunków kulturalnych, łączących oba kraje. Węgry szczerze radują się, że będą miały sposobność poznania i po-

zdrwienia jednego z najwybitniejszych przedstawicieli świata naukowego bratniego narodu i ministra oświaty R. P. Węgry — pisze „Budapesti Hirlop” — oczekują przybycia min. Świętosławskiego nie tylko z uczuciem najgorętszej przyjaźni, wypływającej z przyjacielskich stosunków, łączących od wieków oba narody, ale też z szacunkiem, należnym każdemu wybitnemu przedstawicielowi obcego kraju, który przybywa do nas, celem pielęgnowania stosunków kulturalnych z narodem węgierskim.

Zmiany w dyplomacji francuskiej
Ambasador Laroche przechodzi na emeryturę

Paryż, 30 maja. (PAT) W najbliższym czasie nastąpią poważne zmiany na wyższych stanowiskach dyplomacji francuskiej. Z chwilą ukończenia 6-miesięcznego okresu trwania misji ambasadora Bonnetta w Waszyngtonie, ambasadorem Francji w St. Zjedn. ma być mianowany de St. Wuentin, który miał swego czasu zostać ambasadorem francuskim w Rzymie, lecz nie mógł objąć placówki z powodu trudności przy sformułowaniu li-

stów uwierzytelniających. Na miejsce dotychczasowego ambasadora Francji w Brukseli, Laroche'a (przechodzącego na emeryturę) ma być mianowany albo p. de Labouley, b. ambasador w Waszyngtonie, albo, co wydaje się bardziej prawdopodobne, jeden z wyższych urzędników Quai d'Orsay p. Bargeton. Mówi się wreszcie, że jedna z ważnych placówek dyplomatycznych ma wkrótce otrzymać wysoki urzędnik na Quai d'Orsay p. Massigli.

Minister Roman powrócił do Warszawy

Warszawa, 30 maja. (PAT) Dziś o godz. 16.32 paryskim pociągiem „Lux” powrócił do Warszawy z Paryża p. minister przemysłu i handlu Antoni Roman z małżonką. P. min. Romana witali na dworcu głównym ambasador Francji Leon Noel wraz z członkami ambasady, podsekretarz stanu w min. P. i H. dr. Adam Rose, z ramienia M. S. Z. dyrektor gabinetu ministra p. Michał Lubiński i rada Kunicki oraz wyżsi urzędnicy min. przem. i handlu.

Katastrofa kolejowa w Anglii

Londyn, 30 maja. (PAT). W pobliżu miejscowości Wakefield (hrabstwo Yorksihe) wykołeił się pociąg. Jedna osoba została zabita a 6 ciężko rannych.

Statek najechał na prom

Berlin, 30 maja. (Pat) Ostatniej nocy statek wycieczkowy najechał w pobliżu Berlina na prom, w którym znajdowało się 8 osób. Uratowano 7 osób, 75-letni właściciel promu utonął.

